

Demografia Czech: niegdyś wzór, dziś raczej przestroga

Krzysztof Dębiec

Jeszcze kilka lat temu Czechy wyróżniały się na tle regionu wysokim współczynnikiem dzietności i były stawiane – również w Polsce – za przykład sukcesu polityki demograficznej. Obecnie sami Czesi coraz częściej biją na alarm, zwracając uwagę na kolejne negatywne rekordy, np. najniższą liczbę urodzeń od wprowadzenia regularnych statystyk. Utrzymanie się coraz wyraźniej rysujących się niekorzystnych tendencji demograficznych, bez wzrostu napływu imigrantów, może skutkować choćby poważnymi problemami krajowego rynku pracy, który już od około dekady boryka się z niedoborem pracowników.

W czeskiej debacie publicznej zagadnienia demograficzne powoli dołączają do kluczowych wyzwań dla rozwoju kraju, obok przełamywania pułapki średniego dochodu, kwestii infrastrukturalnych czy przyszłości branży motoryzacyjnej. Praga najpewniej będzie kontynuowała otwarcie się na imigrację (szczególnie z państw bliskich kulturowo) i aktywizowała na rynku pracy licznie przybyłych uchodźców z Ukrainy. Zarazem dopiero rozpoczyna się większa debata na temat sposobów poprawy wskaźników dzietności, wychodzących ponad te dotychczas stosowane, które przedstawiano jako godne naśladowania.

Czeska demografia jako przykład (niegdyś) wzorcowy

Jeszcze przed dwoma laty w polskiej debacie publicznej Czechy wskazywano powszechnie jako przykład prowadzenia udanej polityki demograficznej¹. Apogeum tego relatywnego sukcesu przypadło na rok 2021, gdy współczynnik dzietności (*total fertility rate* – TFR) – obrazujący przeciętną liczbę dzieci, którą urodziłaby w swoim życiu kobieta w wieku rozrodczym przy założeniu intensywności porodów z danego roku – wyniósł 1,83 (zob. wykres 2). Był to drugi najwyższy wskaźnik w Unii Europejskiej (po Francji), wyraźnie przewyższający odnotowaną wtedy w Polsce wartość 1,33. Niemniej w ciągu dwóch lat od tego czasu TFR spadł w Czechach do poziomu 1,45, zbliżając się tym samym do średniej unijnej (1,38 według wstępnych danych; dla Polski współczynnik ten wyniósł wówczas 1,16).

Mimo pewnych rys na sukcesie demograficznym Czech niektóre obowiązujące tam rozwiązania finansowo-regulacyjne czy wybrane uwarunkowania natury kulturowej można uznać za sprzyjające chęci posiadania potomstwa. Rodziny funkcjonują w ramach systemu opieki zdrowotnej, który w międzynarodowych zestawieniach plasuje się jako jeden z najlepszych w regionie, co daje kobietom w ciąży

¹ Zob. np. raport Instytutu Pokolenia pt. *Czeski sukces demograficzny* z października 2022 r.

i rodzicom poczucie bezpieczeństwa oraz ułatwia decyzję o rodzicielstwie². Czechy spośród państw Grupy Wyszehradzkiej odznaczają się najwyższym poziomem „jakości życia” (OCED)³ czy „rozwoju społecznego” (UNDP)⁴.

Czechy są czwartym państwem OECD (na 38 członków, za Grecją, Wielką Brytanią i Słowacją) z najdłuższym okresem choćby częściowo płatnego zasiłku macierzyńskiego⁵. W przypadku jednego dziecka okres podstawowego urlopu macierzyńskiego (*mateřská dovolená*) trwa 28 tygodni (w Polsce 20), a w tym czasie wypłacany jest zasiłek (*peněžitá pomoc v mateřství – PPM*) w wysokości – co do zasady – 70% średniego wynagrodzenia brutto uzyskiwanego w poprzednich 12 miesiącach (w Polsce 100%).

Z kolei z następującego po nim urlopu rodzicielskiego (*rodičovská dovolená*) – w czasie którego pracodawcy nie wolno zlikwidować danego miejsca pracy – można korzystać aż do ukończenia przez dziecko trzeciego roku życia, podczas gdy np. w Polsce przepisy przewidują w tym przypadku 41 tygodni, czyli okres do ukończenia przez dziecko mniej więcej 14 miesięcy. W trakcie tego urlopu w Czechach przysługuje zasiłek (*rodičovský příspěvek*) w wysokości 350 tys. korun (ok. 59 tys. zł; więcej przy porodach mnogich), co daje miesięcznie 11 290 korun (1,9 tys. zł)⁶. Ta łączna kwota ulega proporcjonalnej redukcji w przypadku skrócenia urlopu rodzicielskiego. O ile w czasie otrzymywania zasiłku macierzyńskiego możliwość pracy jest mocno ograniczona, o tyle podczas płatnego urlopu rodzicielskiego znacznie łatwiej można znaleźć zatrudnienie, nie tracąc uprawnień do pobierania zasiłku rodzicielskiego. Kluczowym warunkiem jest zorganizowanie właściwej, całonocnej opieki nad dzieckiem, przy czym wymóg ten można spełnić zarówno poprzez zamienną opiekę ze strony rodziców (mogą oni bowiem pobierać zasiłek naprzemiennie), jak i posłanie dziecka do żłobka lub przedszkola (w wymiarze do 46 godzin w miesiącu) bądź zapewnienie mu innych dorosłych opiekunów.

Niezależnie od świadczeń macierzyńskich i rodzicielskich w Czechach wypłaca się też dodatek na dziecko, jednak jego wartość odbiega od wysokości zasiłku wy-

” Jeszcze przed dwoma laty w polskiej debacie publicznej Czechy wskazywano powszechnie jako przykład prowadzenia udanej polityki demograficznej.

chowawczego w Polsce. Ponadto podlega on kryterium dochodowemu oraz jest zróżnicowany w zależności od wieku dziecka (wzrasta wraz z nim). Najwyższy możliwy miesięczny dodatek to 1580 korun (ok. 280 zł), znacznie mniej niż w Polsce (800 zł), choć w przeciwieństwie do naszego kraju wypłaca się go także po wejściu dziecka w dorosłość (do ukończenia 26. roku życia), o ile wciąż się ono uczy. Łącznie na świadczenia rodzinne Czechy przeznaczają 2,1% PKB, co odpowiada średniej dla państw OECD. Zarazem jest to więcej niż wydatkuje na te cele Słowacja (1,8%), ale mniej niż Węgry (2,4%) czy Polska (3%)⁷. W ujęciu obejmującym również prorodzinne ulgi podatkowe (w Czechach dodatkowo 0,03% PKB) kraj ten plasuje się nawet poniżej średniej OECD (2,3%) i ma najgorszy wynik w V4⁸.

² Przykładowo w części „Zdrowie” Legatum Prosperity Index 2023, obejmującej badania dotyczące jakości służby zdrowia czy dostępności leków, Czechy znalazły się na 28. miejscu na 167 analizowanych państw, podczas gdy pozostałe kraje V4 zajęły pozycje między 45. a 48. Z kolei w ostatniej edycji (z 2018 r.) Euro Health Consumer Index (EHCI), badającego jakość służby zdrowia, Czechy uplasowały się na 14. miejscu w gronie 35 państw europejskich, co również było najlepszym wynikiem w V4.

³ OECD Better Life Index (ostatnia edycja z 2020 r.) – bada jakość życia według 11 parametrów. Czechy zajęły w tym rankingu 22. pozycję na 40 państw, zaś pozostałe kraje V4 znalazły się na miejscach od 26. do 31.

⁴ Human Development Index (ostatnia edycja z 2022 r.) – obrazuje stopień rozwoju społeczno-ekonomicznego. Czechy zajęły w tym zestawieniu 32. pozycję na 193 państwa, a pozostałe kraje V4 uplasowały się na miejscach między 36. a 47.

⁵ W. Adema, J. Fluchtmann, A. Lloyd, V. Patrini, *Paid parental leave: Big differences for mothers and fathers*, OECD, 12.01.2023, oecdstatistics.blog.

⁶ Trzyletni okres wypłaty i wysokość świadczenia w kwocie 350 tys. korun dotyczą dzieci urodzonych od 1 stycznia 2024 r.; dla urodzonych wcześniej obowiązuje okres czteroletni i suma 300 tys. korun.

⁷ Dane OECD za 2021 r. (w odniesieniu do państw V4 są to dane za 2019 r.); obejmują bezpośrednie świadczenia na dziecko, kredyty rodzinne, wsparcie w trakcie urlopu macierzyńskiego bądź rodzicielskiego oraz pomoc dla samotnych rodziców.

⁸ Dane OECD za 2019 r.; wynik Polski to 3,35% PKB, co jest czwartą najwyższą wartością w OECD, za Francją, Szwecją i Luksemburgiem.

Obok uwarunkowań regulacyjno-finansowych na większą otwartość na rodzicielstwo mogą wpływać czynniki kulturowe, które są jednak trudne do precyzyjnej kwantyfikacji. Przywiązanie Czechów do tradycyjnego podziału ról pokazuje np. niedawne badanie Eurobarometru, w którym zapytano m.in. o stosunek do stwierdzenia, że „główną rolą kobiety jest opieka nad domem i rodziną”. Zgodziło się z nim 67% ankietowanych (i tak 10 p.p. mniej niż siedem lat wcześniej), co jest piątym najwyższym wskazaniem w gronie państw UE, aż o 29 p.p. przewyższającym średnią unijną⁹. Czechy wyróżniają się też np. wysokim odsetkiem dzieci w wieku do trzech lat, które znajdują się pod wyłączną opieką rodziców – wynosi on 68%, co przekłada się na piąty rezultat w UE (w Polsce to 57%, co daje jej 10. miejsce)¹⁰. Może to wskazywać na to, że dla Czechów czas spędzany z dziećmi to istotna wartość względem kariery zawodowej.

Czynnikiem, który w pewnej mierze przyczynia się do lepszych wyników demograficznych kraju na tle regionu, może być tendencja zniżkowa liczby dokonywanych

” Mimo dobrych na tle regionu wskaźników demograficznych pogarszają się one i długofalowo tylko wyraźnie pozytywne saldo migracji zagwarantuje utrzymanie liczby mieszkańców.

aborcji. Ów spadek notowany jest począwszy od 1989 r. w liczbach absolutnych, a od 1990 r. w relacji do liczby narodzin żywych. Zarówno absolutna liczba aborcji w 2023 r. (15 tys.), jak i jej przeliczenie w stosunku do liczby urodzeń żywych stanowią wartości najniższe od lat 50. XX wieku, przy czym podobne statystyki prowadzi się od 1953 r. Porównanie tych danych ze szczytowymi odczytami z końca lat 80. pokazuje, że liczba aborcji w wartościach absolutnych była w 2023 r. aż siedmioipółkrotnie mniejsza, a względnie – ponad pięciokrotnie.

Niemniej jednak, oprócz upowszechnienia podejścia do aborcji jako rozwiązania stosowanego wyłącznie w przypadkach skrajnych, za taki stan rzeczy odpowiada także szeroka dostępność różnych form antykoncepcji. Zarazem w ostatnich latach notuje się wyraźne odejście od antykoncepcji hormonalnej, która z wyższym prawdopodobieństwem pozwala uniknąć ciąży niż w przypadku wykorzystywania innych metod¹¹. Od 2008 do 2022 r. odsetek kobiet w wieku 18–35 lat sięgających po antykoncepcję hormonalną spadł z 62 do 32%, co według miejscowych ekspertów wynika przede wszystkim z większej świadomości skutków ubocznych stosowania takich środków¹².

Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest coraz gorzej?

Mimo dobrych wyników demograficznych na tle regionu wskaźniki dla Czech pogarszają się i długofalowo tylko wyraźnie pozytywne saldo migracji będzie gwarantem utrzymania liczby mieszkańców. Nawet w 2021 r., gdy zanotowano najwyższy od 30 lat współczynnik dzietności (1,83), był to rezultat poniżej poziomu zastępowalności pokoleń (2,1). Jednocześnie od 2019 r. (włącznie) kraj notuje wyższą liczbę zgonów niż urodzeń. Ujemny przyrost naturalny stał się szczególnie mocno widoczny od roku 2020. Najpierw, w latach 2020–2021, kluczowym czynnikiem pogłębiającym deficyt demograficzny był gwałtowny wzrost liczby zgonów w związku z pandemią COVID-19. Z kolei w kolejnych dwóch latach wyraźnie niższa niż w poprzedzającym okresie była liczba urodzeń, skorelowana z szybkim obniżaniem się współczynnika dzietności (zob. wykresy 1 i 2).

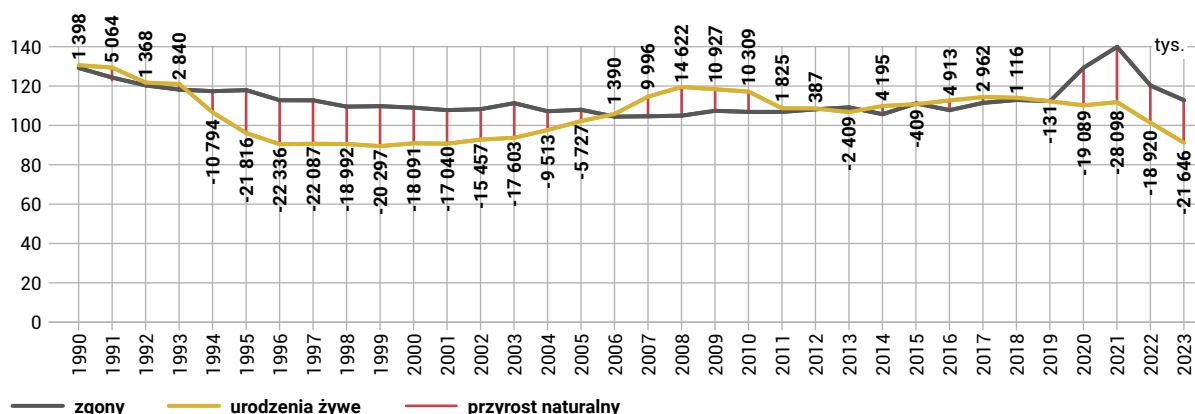
⁹ *Special Eurobarometer no. 545 – Gender Stereotypes*, Komisja Europejska, 2024, europa.eu/eurobarometer.

¹⁰ Dane Eurostatu za 2023 r., ec.europa.eu/eurostat.

¹¹ *Zob. Popularita hormonální antikoncepce v Česku klesá. Vědci hledají důvod*, ČT24, 23.08.2021, ct24.ceskatelevize.cz.

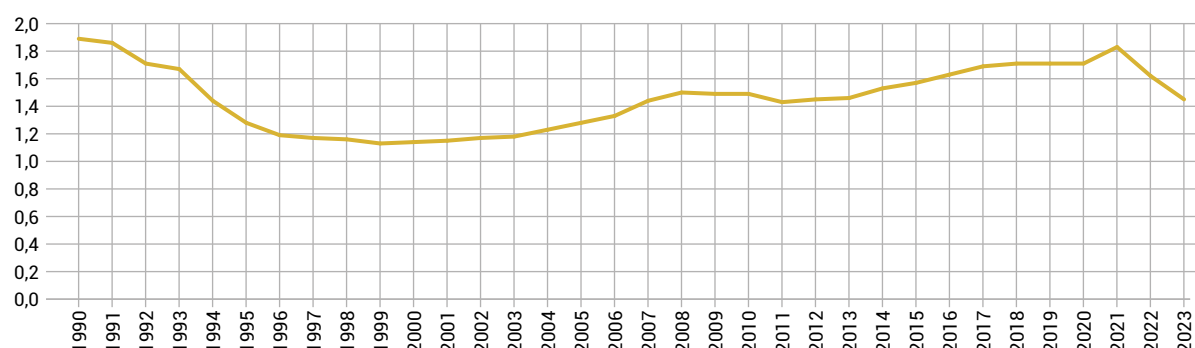
¹² *D. Krásenská, Dlouholetý hit na ústupu. Antikoncepce českých žen se mění*, Seznam Zprávy, 5.11.2023, seznamzpravy.cz.

Wykres 1. Podstawowe wskaźniki demograficzne w Czechach w latach 1990–2023



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Wykres 2. Współczynnik dzietności w Czechach w latach 1990–2023



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Mniejsza liczba urodzeń mogła wiązać się ze spadkiem poziomu życia – w latach 2022–2023 w każdym kolejnym kwartale malała siła nabywcza wynagrodzeń w ujęciu rok do roku¹³. Zarazem wybuchła pełnoskalowa wojna rosyjsko-ukraińska, która pod znakiem zapytania postawiła tak ważne przy decyzjach o rodzicielstwie bezpieczeństwo. O ile w 2021 r. obawy z powodu wojny wyrażało 11% Czechów, o tyle dwa lata później było to już 43%¹⁴. Analogicznie, podczas gdy sytuację na Ukrainie za zagrażającą bezpieczeństwu Republiki Czeskiej uważało w 2018 r. 40% ankietowanych, to w latach 2022–2024 odsetek ten mieścił się już w przedziale od 64 do 75%¹⁵. Czechy wpisywały się przy tym w szerszy europejski trend spadku współczynnika dzietności – malał on bowiem w niemal wszystkich państwach UE zarówno w 2022, jak i – jeszcze mocniej – w 2023 r.¹⁶

Zmniejszająca się coraz wyraźniej liczba urodzeń żywych i wzrost oczekiwanej długości życia¹⁷ przy dalece ograniczonej migracji osób młodych skutkują zjawiskiem starzenia się społeczeństwa. Jego przejawem jest rosnący udział seniorów (65 lat i więcej) w strukturze społecznej i malejący dzieci w wieku do 14 lat (zob. wykres 3). W okresie 1990–2023 odsetek seniorów w populacji zwiększył się

¹³ Zob. K. Dębiec, *Półmetek rządu Fiali: wzmacnianie bezpieczeństwa w cieniu problemów gospodarczych*, „Komentarze OSW”, nr 574, 16.02.2024, osw.waw.pl.

¹⁴ N. Čadová, *Veřejnost o svých obavách, pocitu bezpečnosti a spokojenosti s policií – podzim 2023*, Centrum pro výzkum veřejného mínění (CVVM), 16.01.2024, cvvm.soc.cas.cz.

¹⁵ J. Červenka, *Občané o situaci na Ukrajině – podzim 2024*, CVVM, 21.01.2025, cvvm.soc.cas.cz.

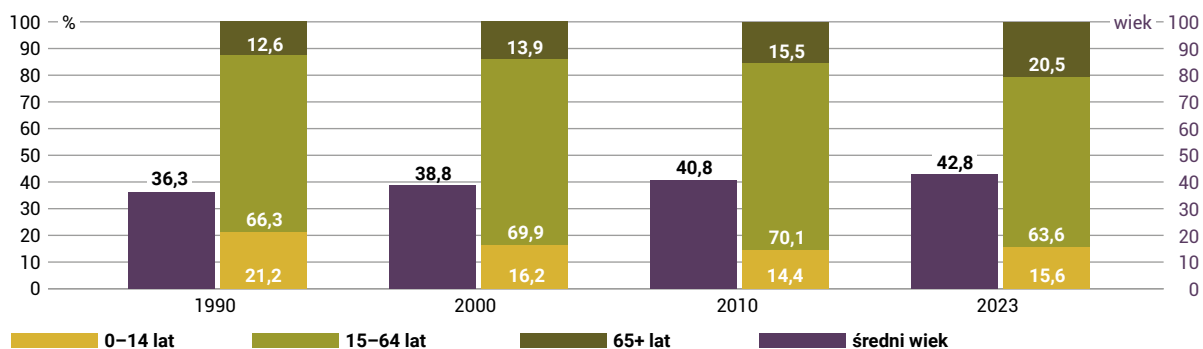
¹⁶ *Fertility rates by age*, Eurostat, ec.europa.eu. Te wyjątki to Bułgaria i Cypr, gdzie po spadkach w roku 2022 w kolejnym nastąpiły wzrosty, a także Portugalia, która w obu latach notowała wzrosty w ujęciu rok do roku.

¹⁷ Od 2001 do 2023 r. o ponad cztery lata (4,86 u mężczyzn i 4,27 u kobiet).

o prawie 8 p.p. (do ponad 20%), podczas gdy dzieci i osób w wieku produkcyjnym spadł o – odpowiednio – 5,6 p.p. (do niecałych 16%) i 2,7 p.p. (do niespełna 64%). Średni wiek mieszkańca Czech w 2023 r. był aż o 6,5 roku wyższy niż na początku transformacji systemowej.

Wskaźnik zależności ekonomicznej, pokazujący stosunek liczby osób do 19. i powyżej 64. roku życia do grupy w wieku od 20 do 64 lat, jest co prawda zbliżony do notowanego w 1990 r. (72–73%), ale z zupełnie innych przyczyn. Wtedy spowodowane to było dużą liczbą dzieci – po wejściu tego pokolenia na rynek pracy wskaźnik obniżył się nawet do 55% w 2007 r. – obecnie zaś wynika ze znacznego odsetka seniorów. O ile Czeski Urząd Statystyczny skupia się na pokazywaniu relacji obu tych grup (zależnych od pracy innych) do ogółu społeczeństwa, o tyle Eurostat koncentruje się na samym wskaźniku obciążenia osobami starszymi (*old-age dependency ratio*). W 2023 r. Czechy (32,1%) wciąż plasowały się pod tym względem poniżej średniej dla całej Unii (33,4%), ale zarazem miały najwyższy wskaźnik w gronie państw Grupy Wyszehradzkiej¹⁸.

Wykres 3. Zmiany struktury społeczeństwa czeskiego według kryterium wieku w latach 1990–2023



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Czynnikiem, który nie sprzyja dietności, jest dekompozycja tradycyjnego modelu rodziny, który w wielu przypadkach zapewniał stabilność ułatwiającą podjęcie decyzji o rodzicielstwie. Liczba zawieranych ślubów była w 2023 r. o prawie połowę mniejsza niż w 1990 r., przy czym ogólna liczba ludności w tym czasie nie tylko nie spadła, lecz nawet wzrosła (o 5%). Coraz więcej dzieci rodzi się poza związkami małżeńskimi: w 1990 r. stanowiły one jedynie 8,5%, w 2000 r. – już 22%, a w 2023 r. – 47%. W następstwie zmian kulturowych odkładane są decyzje zarówno o ślubie, jak i o narodzinach potomstwa. O ile jeszcze w 1990 r. wejście w pierwszy związek małżeński następowało u kobiet średnio tuż po ukończeniu 21. roku życia, a u mężczyzn w wieku 24 lat, o tyle w 2023 r. – odpowiednio w wieku 31 i 33 lat. W tym samym czasie przeciętny wiek kobiety rodzącej pierwsze dziecko wzrósł z ponad 22 do prawie 29 lat¹⁹.

Odkładanie decyzji o rodzicielstwie skutkuje problemami z zająciem w ciążę (dotyczy to w Czechach szacunkowo co piątej pary). Skala tego zjawiska do pewnego stopnia ograniczana jest dzięki popularności procedury in vitro. Wskutek tzw. reprodukcji asystowanej rodzi się w Czechach ok. 5% dzieci, a odsetek ten wzrósł dwukrotnie w ciągu ostatnich 15 lat²⁰. Rozwiązanie to jest jednak kosztowne, podlega określonym restrykcjom prawnym, a część osób nie decyduje się na nie także ze względów natury moralno-etycznej.

¹⁸ Polska – 30,8%, Węgry – 31,6%, Słowacja – 27%.

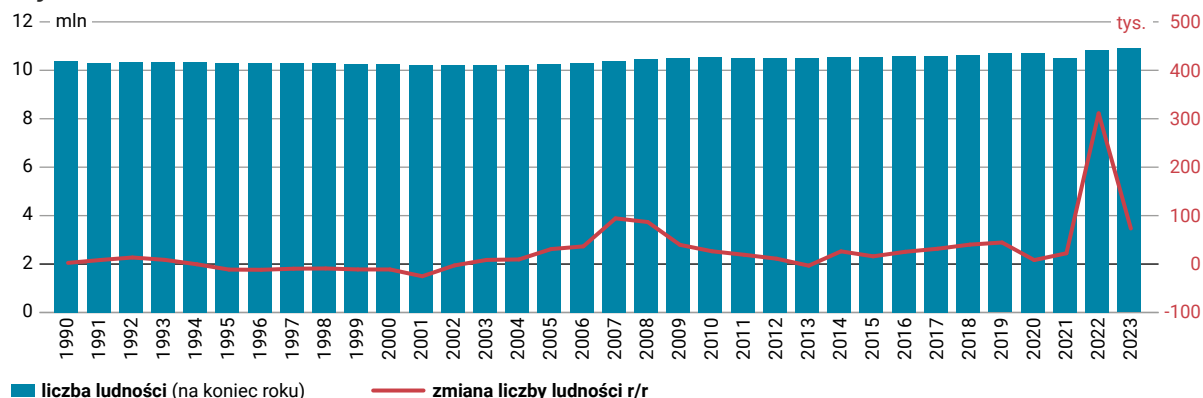
¹⁹ Dane Czeskiego Urzędu Statystycznego, vdb.czso.cz.

²⁰ H. Novotná, *Dnes je den neplodnosti. Děti narozených díky umělému oplodnění přibývá*, Reportáže Radiožurnálu, 6.06.2024, radiozurnal.rozhlas.cz.

Nagłaśnianym problemem jest kwestia nadużyć związanych z dawstwem komórek jajowych, która przyczyniła się do przyjęcia przez rząd w listopadzie 2024 r. projektu nowelizacji stosownej ustawy²¹. Kobiety mogą w Czechach skorzystać z procedury in vitro przed ukończeniem 50. roku życia, ale tylko te w wieku do 40 lat mogą uzyskać refundację z odpowiednika (czy – precyzyjniej – odpowiedników) NFZ. Koszt jednego cyklu tzw. reprodukcji asystowanej bez refundacji to ok. 85 tys. koron (14 tys. zł), a z refundacją – ok. 35 tys. (6 tys. zł), przy czym z tych drugich można skorzystać maksymalnie cztery razy²². Ciekawostką jest fakt, że jedną trzecią czeskiego rynku tzw. reprodukcji asystowanej kontroluje holding FutureLife Andreja Babiša, byłego premiera i lidera prowadzącej w sondażach partii ANO. Ma on placówki w ośmiu państwach – od Wielkiej Brytanii po Rumunię – i stanowi jedną z najszybciej rozwijających się części biznesowego imperium tego oligarchy.

Czechy nieprzerwanie od 1994 do 2002 r., a następnie tylko w 2013 r., odnotowywały ubytek liczby ludności (zob. wykres 4). We wszystkich tych latach miał miejsce ujemny przyrost demograficzny, a dwukrotnie (w 2001 i 2013 r.) był on dodatkowo skorelowany z ujemnym saldem migracyjnym. I choć od początku transformacji systemowej było ono najczęściej dodatnie, to aż do 2021 r. (włącznie) tylko nieznacznie, przy czym relatywnie niewielki był zarówno odpływ, jak i napływ ludności (zob. wykres 5). Od momentu akcesji do UE w 2004 r. Czechy wyróżniają się na tle innych państw regionu, takich jak Polska, Węgry, państwa bałtyckie czy Rumunia (weszła do Unii w 2007 r.), relatywnie niewielkim odpływem ludności. Skalę emigracji pozwala unaocznnić porównanie liczby emigrantów (wyjazdy na okres co najmniej 12 miesięcy) w danym roku z liczbą ludności na jego początku²³. Wynika z niego, że w latach 2013–2021 emigracja (w proporcji do liczby ludności) z Polski była w ujęciu rocznym częstokroć około trzykrotnie intensywniejsza niż z Czech. Z kolei emigracja z Rumunii była wedle tych samych kryteriów zazwyczaj większa od trzech do sześciu razy, z Węgier – od półtora do czterech razy, a z Litwy – od pięciu do siedmiu razy²⁴.

Wykres 4. Liczba ludności Czech w latach 1990–2023



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Czechy notowały okresy zwiększonego napływu imigrantów wraz ze wzrostem koniunktury gospodarczej, a jego spadek, gdy sytuacja ekonomiczna się pogarszała. Stąd na przykład wyraźnie

²¹ Przewiduje się w niej m.in., że kobiety będą mogły zostać poddane zabiegowi nie więcej niż sześć razy w życiu i określone zostanie maksymalne możliwe wynagrodzenie z tego tytułu. W czeskich mediach regularnie podnosi się, że choć kliniki asystowanej reprodukcji pobierają komórki jajowe od Czeszek (97–99% w ostatniej dekadzie), to korzystają z nich cudzoziemki (81–88%); zwraca się też uwagę np. na niedostateczne informowanie przez kliniki często młodych pacjentek o konsekwencjach zdrowotnych i możliwych komplikacjach. Zob. V. Kubant, *Žena bude moct darovat vajíčka jen šestkrát v životě. Kompenzace maximálně 28 tisíc, rozhodla vláda*, Czeskie Radio, 6.11.2024, irozhlas.cz. Według stanu na początek marca omawiana nowela ustawy nie została jeszcze przyjęta przez parlament.

²² D. Krásenská, *Neplodných párů přibývá. Za děti ze zkumavky platí statisíce*, Seznam Zprávy, 1.06.2024, seznamspravy.cz.

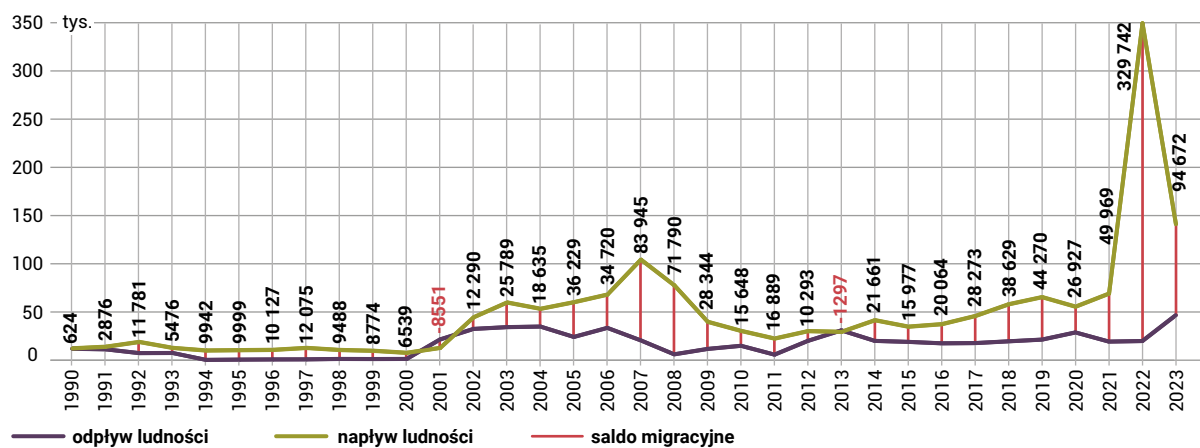
²³ Obydwe dane według Eurostatu.

²⁴ Wyliczenia własne autora.

mniej ich liczba w latach 2009–2013 (zob. wykres 5). Po tym okresie dekoniunktury jeszcze do 2015 r. do Czech napływało mniej imigrantów w stosunku do liczby ludności niż do Polski, na Węgry (w obu przypadkach ponad dwukrotnie mniej) czy do Rumunii. Sytuacja zmieniła się wraz z dalszą poprawą koniunktury, dzięki czemu w 2016 r. kraj dołączył do państw z najniższą stopą bezrobocia w UE (ustępując tylko Niemcom), a od kolejnego roku konsekwentnie prowadzi w tym zestawieniu w ujęciu rocznym.

Biorąc pod uwagę potrzeby czeskiej gospodarki, napływ imigrantów był jednak aż do 2021 r. relatywnie skromny, a apele organizacji pracodawców natrafiały na opór polityczny uwarunkowany społeczną niechęcią do szerszego otwarcia się na przybyszy spoza UE²⁵. Zasadniczą zmianę przyniósł dopiero rok 2022, gdy Czechy przyjęły znaczną liczbę Ukraińców po pełnoskalowej inwazji Rosji na ten kraj. Według stanu na koniec stycznia 2025 r. do Czech trafiło najwięcej uchodźców z tego kierunku w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców (aż 36) spośród wszystkich państw UE (kolejne są Polska – 27 i Estonia – 26)²⁶.

Wykres 5. Podstawowe wskaźniki migracyjne w Czechach w latach 1990–2023



Dane obejmują migracje długookresowe (powyżej 90 dni) i trwałe.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Perspektywy – bez imigrantów ani rusz

Przygotowane przez Czeski Urząd Statystyczny prognozy wariantowe wskazują, że kraj z dużym prawdopodobieństwem czeka stopniowy spadek liczby mieszkańców w perspektywie roku 2100 (zob. wykres 6). Zakładają go dwa z trzech przedstawionych scenariuszy. W mediach nie brakuje też pisanych w coraz bardziej alarmistycznym tonie artykułów ostrzegających o tych pesymistycznych rokowaniach. Jeden z najdobitniejszych (z grudnia ub.r.) głosi, że „jeśli obecne tendencje nie ulegną zmianie, to za 200 lat populacja Czechów zmniejszy się o połowę, a za 400 lat Czesi wymrą”²⁷.

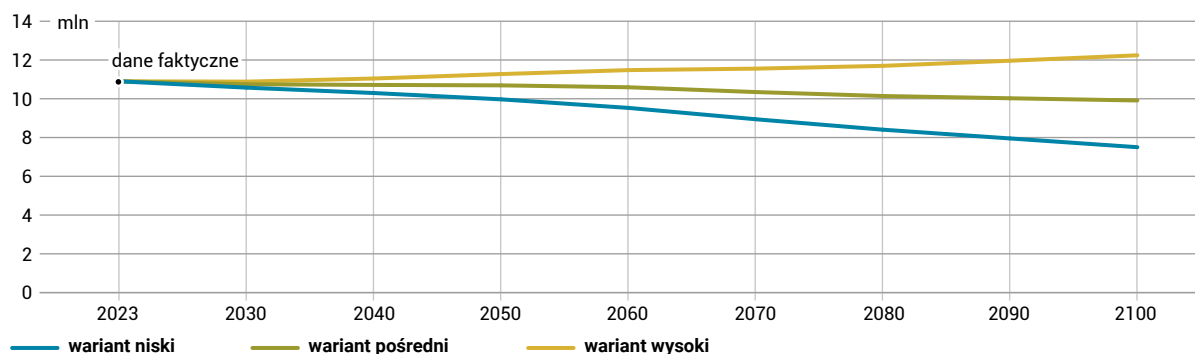
Wariant pośredni prognoz czeskiego odpowiednika GUS-u przewiduje, że od 2023 do 2100 r. liczba mieszkańców kraju spadnie o 9% (w wariantcie niskim nawet o 31%). Scenariusz ten sporządzono jednak w oparciu o założenie stałego rocznego współczynnika dzietności w wysokości 1,5, który już w 2023 r. znalazł się poniżej tego poziomu, a wyraźna tendencja spadkowa wskazuje, że w kolejnych latach może być jeszcze niższy. Bardziej prawdopodobne jest więc zakładane w wariantcie niskim stopniowe obniżanie się TFR do 1,3 w 2043 r. i nawet 1,25 w całej drugiej połowie obecnego stulecia.

²⁵ Zob. rozdziały *Obcy niemiłe widziani w Czechach* i *Migracja zarobkowa do Czech z państw UE – ostatnia deska ratunku przedsiębiorców* [w:] K. Dębiec, *Kraj bez bezrobocia. Specyfika czeskiego rynku pracy*, OSW, Warszawa 2019, osw.waw.pl.

²⁶ Dane Eurostatu, ec.europa.eu.

²⁷ P. Šafr, *10 měsíců do voleb: Češi mají málo dětí a za 400 let vymrą. Sociální dávky to ale nezachrání*, Forum 24, 13.12.2024, forum24.cz.

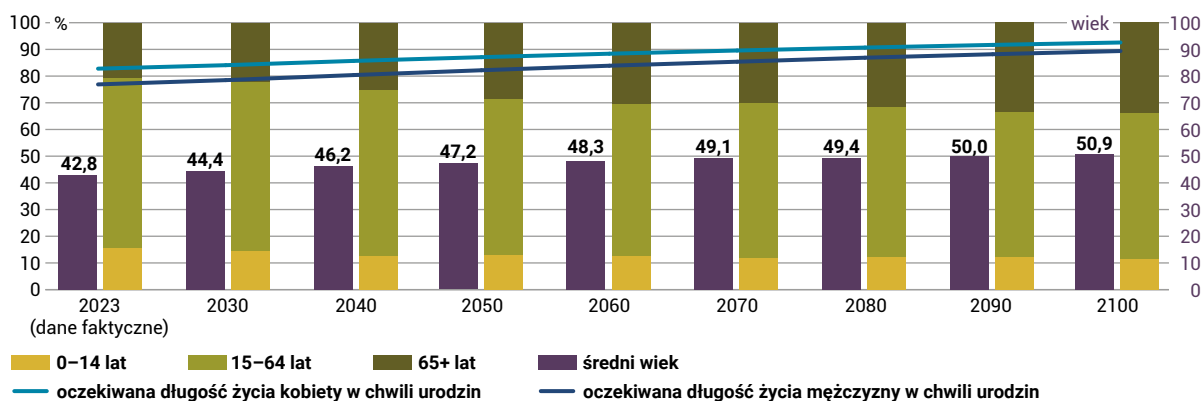
Wykres 6. Prognozy liczby ludności dla Czech do roku 2100



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Oprócz spadku ogólnej liczby ludności, oczekiwanej w wariancie środkowym, dojdzie także do znacznych zmian struktury wiekowej społeczeństwa (zob. wykres 7). Miarami postępującego procesu jego starzenia się będą zarówno wzrost (od 2023 do 2100 r.) średniego wieku mieszkańca Czech o osiem lat, czyli o prawie jedną piątą, ale też wyraźne zwiększenie odsetka seniorów (o 13,6 p.p.), skorelowane z malejącym udziałem osób w wieku produkcyjnym (o 9,2 p.p.). Szybko rosnący poziom wskaźnika zależności ekonomicznej może rodzić potrzeby redefinicji granicy wieku emerytalnego, o ile nie nastąpi skokowa poprawa wydajności gospodarki. Pierwszy krok w tym kierunku uczynił już centroprawicowy rząd Petra Fiali, który doprowadził do przyjęcia przez parlament w ostatnich miesiącach 2024 r. reformy emerytalnej²⁸. Zjawisko starzenia się społeczeństwa będzie skutkiem z jednej strony spadku odsetka (o 4,7 p.p.) i liczby (o 35%) osób najmłodszych w populacji (0–14 lat), z drugiej zaś przesuwania się granicy oczekiwanej długości życia – o 12,5 roku u mężczyzn i bez mała o 10 lat u kobiet (zob. wykres 7).

Wykres 7. Prognoza zmiany struktury ludności Czech do roku 2100 (według wariantu pośredniego)



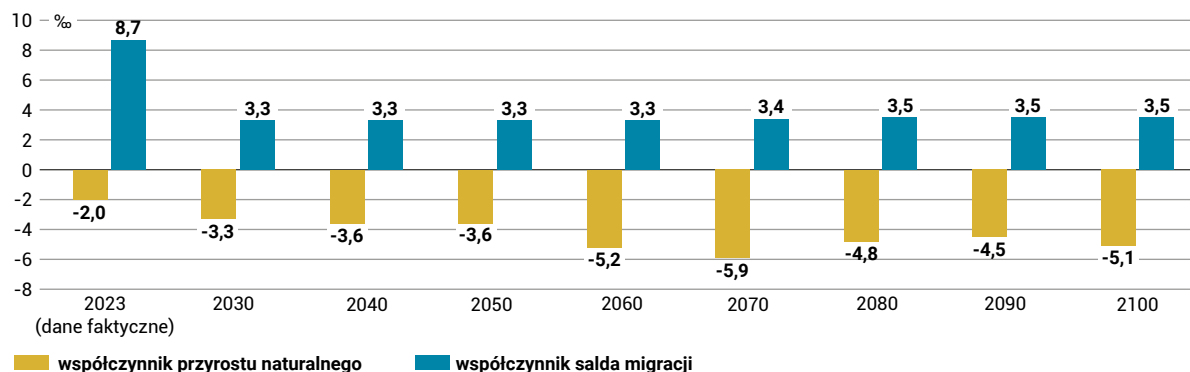
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

W tej sytuacji kluczowe znaczenie będą miały dane dotyczące salda migracyjnego, które w praktyce niezwykle trudno jest precyzyjnie przewidzieć. Pokazuje to przykład lat 2022–2023 – wyjątkowych dla wieloletnich obserwacji tego wskaźnika w Czechach. Stosunkowo powszechne wyrażanie solidarności z Ukraińcami jako ofiarami agresji rosyjskiej wpłynęło na selektywną zmianę podejścia i – co najmniej czasową – społeczną akceptację ich napływu. Nastroje te powoli jednak wygasają, a obniżanie się poziomu życia w latach 2022–2023 skłaniało polityków skrajnej prawicy, aby oba te

²⁸ Zmiany uzyskały podpis prezydenta Petra Pavla i weszły w życie. Przewidują m.in. podwyższenie wieku emerytalnego z 65 do 67 lat. Lider opozycyjnego ANO Andrej Babiš, który ma duże szanse wrócić na fotel premiera po wyborach jesienią 2025 r., zapowiedział jednak przywrócenie granicy 65 lat.

zjawiska ze sobą wiązać. I choć wciąż zdecydowana większość Czechów (73%) jest zdania, że należy przyjmować uchodźców z Ukrainy, to od wiosny 2022 r. z 13 do 23% wzrósł odsetek przeciwników „gościnności”. Zarazem 40% Czechów jest przekonanych, że integracja Ukraińców nie udaje się, a aż 60% – że przyjęto ich więcej, niż państwo było w stanie zaabsorbować²⁹.

Wykres 8. Prognoza zmiany wybranych parametrów demograficznych i migracyjnych Czech do roku 2100 (według wariantu pośredniego)



Współczynnik przyrostu naturalnego (crude rate of natural population change) to stosunek przyrostu naturalnego do średniej liczby ludności w danym roku w przeliczeniu na 1000 osób.

Współczynnik salda migracji (crude rate of net migration) to stosunek salda migracji do średniej liczby ludności w danym roku w przeliczeniu na 1000 osób.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Czeskiego Urzędu Statystycznego.

Wariant pośredni czeskich prognoz zakłada wprowadzie stopniowy wzrost współczynnika salda migracji, niemniej już od 2031 r. nie będzie on wystarczający, aby skompensować spadający współczynnik przyrostu naturalnego (zob. wykres 8). W rezultacie liczba mieszkańców Czech będzie się kurczyć. Niedobór rąk do pracy (już teraz silnie odczuwany) i oczekiwane zmniejszanie się popytu krajowego (wskutek malejącej liczby ludności) będą wzmacniać naciski ze strony czeskich firm, aby bardziej otworzyć kraj na imigrację z państw trzecich. W przeciwnym razie nastąpi bowiem ubożenie społeczeństwa i pogarszanie się jakości życia wskutek spadku dostępności usług społecznych, zwłaszcza w wymiarze lokalnym.

²⁹ M. Kyselá, *Postoj české veřejnosti k přijímání uprchlíků z Ukrajiny – podzim 2024*, CVVM, 16.01.2025, cvvm.soc.cas.cz.